

DEDYKACJA NA EGZEMPLARZU KSIĄŻKI: «ROK 1920»
OFIAROWANYM JULIANOWI STACHIEWICZOWI

(12 sierpnia 1925 r.)

Dedykację podajemy według tekstu drukowanego w t. VIII «Pism — Mów — Rozkazów», zgodnego z oryginałem na egzemplarzu książki.

Kochany Stachie-Wiczu ¹⁾, drogi Generale!

Współpracownikiem mi byłeś i przy ciężkiej pracy wojennej, jak i przy żmudnej pracy zebrania materiałów i wydania «Roku 1920».

Gdy o tym roku wspominam, jak o zwycięstwa dobie, nie mogę zapomnieć ciężaru duszy i pewnego obrzydzenia, jakie mi pozostały w pamięci z powodu braku istotnej uczciwej pomocy, jaka była udziałem moim, ówczesnego Naczelnego Wodza Polski. Wydawało mi się niekiedy, że byłem tak często i tak chętnie zdradzany na prawo i lewo przez plotki, opowiadania, kłamstwa i oszczerstwa, że często nie mogłem nie myśleć, że robiono to rozmyślnie, aby oddać i mnie, i Polskę nieprzyjacielowi dla pokrycia nadużyć, których było bez liku. I wtedy strzec się musiałem tak bardzo, że nerwy nawet tak mocne, jak moje, były zbyt często szarpane i naprężone do najwyższych rozmiarów. Stałeś zawsze, Generale, z kilku innymi na straży nerwów i duszy swego wodza, jak wierny przyjaciel, jak dobry żołnierz i rozumny sztabowiec ²⁾, jak wierna straż «de la volonté du chef», rozumiejąc, że ta wola jest dobrem i siłą armii i jej zbawieniem w burzy klęsk i porażek. Dzięki Ci za to, Generale. Przyjm więc jako słaby upominek wdzięczności mojej i serdecznej przyjaźni ku Tobie.

J. Piłsudski.

Sulejówek, 12 sierpnia 1925 r.

¹⁾ Stachiewicz nosił w «Związku Walki Czynnej» pseudonim «Wicz».

²⁾ Stachiewicz od lutego 1919 do lipca 1920 r. pracował jako Szef Sekcji a potem jako Szef Oddziału Operacyjnego Naczelnego Dowództwa. W okresie bitwy warszawskiej był szefem Sztabu Polowego Naczelnego Wodza, dowodzącego osobiście frontem środkowym.